

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, w sprawie z powództwa I. K. (1) przeciwko Wojewódzkiej (...) w Ł., przy udziale interwenienta ubocznego A. R., o zadośćuczynienie i ustalenie odpowiedzialności na przyszłość:

- w pkt 1 wyroku zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 10 000 złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 5 000 złotych od dnia 21.02.2011 r. i od kwoty 5 000 złotych od dnia 11.12.2012 r. do dnia zapłaty;
- w pkt 2 ustalił, że pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 31.07.2010 r. w zakresie urazu stopy prawej, które mogą wystąpić u powódki w przyszłości,
- w pkt 3 – 8 oddalił powództwo i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd I instancji ustalił, że 31 lipca 2010 r. I. K. (1) miała wypadek komunikacyjny. Pomocy medycznej po wypadku udzielono jej w Wojewódzkiej (...) w Ł. Poradni (...) Urazowo Ortopedycznej. Lekarzem, który udzielał powódce pomocy był A. R., którego z pozwaną łączyła umowa z 30.04.2010 r. na udzielanie świadczeń zdrowotnych w (...) w Ł. w zakresie chirurgii urazowo – ortopedycznej.

Powódce wykonano badanie rentgenowskie w związku z podejrzeniem złamania. W oparciu o zdjęcie RTG lekarz rozpoznał nadłamanie paliczka dalszego kciuka prawego oraz śródstawowe złamanie paliczka dalszego palucha prawego. Według lekarza złamanie było na zdjęciu widoczne, choć nie zostało opisane przez radiologa.

Powódka odmówiła zgody na założenie jej opatrunku gipsowego na rękę, która po okładach i bandażowaniu szybko się zagoiła.

Opatrunek gipsowy został nałożony na prawą nogę powódki. Mimo to przez okres ponad 2 tygodni powódka odczuwała silny ból, który nie ustępował. Z tego powodu w dniu 19.08.2010 r. I. K. (2) zgłosiła się na Izbę przyjęć Szpitala im. WAM. Tam wykonano jej kolejne zdjęcie RTG, na którym widoczne było podwichnięcie stawu MP I prawej stopy. W tym samym dniu powódce zdjęto opatrunek z żywic poliestrowych. Rozpoznano zastarzałe zwichnięcie palucha stopy prawej w stawie śródstopno – palcowym. Wykonano repozycję zwichnięcia i założono opatrunek gipsowy, który powódka nosiła przez 6 tygodni. Po udzieleniu pomocy w dniu 19.08.2010 r. dolegliwości bólowe powódki stopniowo ustępowały.

Po repozycji powódkę skierowano na rehabilitację, z której korzystała do końca 2011 roku. W 2011 r. I. K. (2) była również w sanatorium. Dopiero od grudnia 2010 roku mogła zakładać buty, bo do tego czasu utrzymywał się duży obrzęk stopy. Nadal odczuwa dolegliwości bólowe przy zginaniu stopy i pogorszenie sprawności wynikające z ograniczenia ruchomości stopy, a rokowania na przyszłość są średnio pomyślne.

Sąd Rejonowy ustalił, że w trakcie leczenia powódki doszło do pełnego zwichnięcia stawu MP I prawej stopy. Na zdjęciu RTG wykonanym w dniu 31.07.2010 r. widoczne jest podwichnięcie grzbietowo – boczne I stawu śródstopno – palcowego, którego nie rozpoznano prawidłowo w ambulatorium (...). Pomiędzy 31 lipca a 19 sierpnia 2010 roku nie doszło do żadnego zdarzenia mającego wpływ na pogłębienie urazu. Do pełnego zwichnięcia stawu mogło dojść w czasie zakładania opatrunku poliestrowego lub po jego założeniu. Nie ma to jednak znaczenia ze względu na przeoczenie podwichnięcia stawu MP I w chwili diagnozowania urazu w (...).

Sąd I instancji odnotował również, że przed zdarzeniem u powódki występowała trudna do określenia dysfunkcja stawów MP I i MP II prawej stopy. W okresie dzieciństwa I. K. (1) miała wykonywane operacje usunięcia naczynek z okolicy II palca prawej stopy, skutkujące 1 % trwałym uszczerbkiem na zdrowiu w zakresie narządów ruchu. Przed wypadkiem powódka leczyła się psychiatrycznie, przy czym ostatni kontakt z lekarzem psychiatrą miała w 2004

lub 2005 roku, a objawy leczone wcześniej nie występowały w czasie badania jej przez biegłego psychiatrę w toku postępowania sądowego.

Powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu, będącego efektem zdarzenia, w rozmiarze 4 %. Ponadto przeżyła długotrwałą reakcję nerwicową reaktywną, związaną ze szkodą.

Oceniając zgromadzony materiał dowodowy Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom powódki co do tego, że opatrunek z żywic poliestrowych został jej założony od razu w dniu 31.07.2010 r. Zeznania powódki pozostają bowiem w sprzeczności z dokumentacją medyczną. Początkowo sama powódka mówiła również o opatrunku gipsowym. Nie ma możliwości ustalenia, gdzie i kiedy powódka zmieniła opatrunek gipsowy na poliestrowy. Nie ma to jednak znaczenia o tyle, że przeprowadzona w sprawie opinia biegłego ortopedy pozwala jednoznacznie ustalić, że w dniu 31.07.2010 r. przeoczono u powódki podwichnięcie stawu MP I stopy prawej, co skutkuje uszczerbkiem na jej zdrowiu.

Uwzględniając powództwo w części Sąd Rejonowy uznał, że zaistniały podstawy odpowiedzialności pozwanej za szkodę powódki wywołaną postawieniem nieprawidłowej diagnozy. Podstawą prawną tej odpowiedzialności jest przepis art. 415 k.c. To daje podstawę do zasądzenia na rzecz poszkodowanej zadośćuczynienia w oparciu o przepis art. 445 k.c. Adekwatnym do wielkości krzywdy powódki jest zadośćuczynienie w kwocie 10 000 złotych. W ocenie Sądu I instancji rozmiar dolegliwości fizycznych i psychicznych powódki był znaczny. Wiązały się one z pozostawianiem w niewygodnym opatrunku gipsowym, ćwiczeniami usprawniającymi, ograniczeniem sprawności i związanym z tym lękiem. Rokowania co do stanu zdrowia powódki są średnio pomyślne i nie ma szans na całkowity powrót do zdrowia i sprawności sprzed wypadku.

Sąd Rejonowy ustalił również, że pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z 31.07.2010 r. w zakresie urazu stopy prawej, które mogą wystąpić u I. K. (1) w przyszłości z uwagi na rokowania w tym zakresie określone przez biegłych.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł interwenient uboczny A. R.. Zaskarżył wyrok w części, tj. w zakresie zasądzenia kwoty 5 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 11.12.2012 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia (pkt 1 b wyroku) i w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość (pkt 2 wyroku). Apelujący zarzucił:

- brak wyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności stopnia przyczynienia się powódki do szkody wskutek zmiany buta gipsowego na opatrunek żywicowy;
- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału przez przyjęcie, że nie rozpoznanie podwichnięcia w dniu wypadku powódki automatycznie doprowadziło do pełnego grzbietowo – bocznego zwichnięcia bez przyczynienia się powódki (art. 233 § 1 k.p.c.).

W konkluzji do powyższych zarzutów skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Skarżący nie zakwestionował ustalenia Sądu Rejonowego, że w oparciu o zdjęcie RTG wykonane u powódki w dniu 31.07.2010 r. postawił błędną diagnozę. Kwestionował jednak, aby bez znaczenia pozostawał fakt zmiany opatrunku gipsowego, nałożonego powódce w dniu wypadku na opatrunek z żywic poliestrowych. W ocenie apelującego zmiana opatrunku stanowiła przyczynienie się powódki do szkody, gdyż nałożony but gipsowy stabilizował powypadkowe podwichnięcie i chronił przed pełnym zwichnięciem. Tym samym powódka sama spowodowała zwichnięcie, a z gabinetu (...) wyszła bez zwichnięcia. Po zmianie opatrunku na poliestrowy powódka zaczęła odczuwać zwiększoną bolesność i stąd zapewne jej długotrwała reakcja nerwicowa reaktywna, stwierdzona przez biegłego psychiatrę.

Apelujący kwestionował również prawidłowość opinii biegłego psychiatry, który sporządził opinię na podstawie wywiadu, bez wglądu do dokumentacji z wcześniejszego leczenia psychiatrycznego powódki.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Zarzuty apelacyjne koncentrują się wokół prawidłowości ustalenia stanu faktycznego w sprawie i oceny materiału dowodowego, przez co uznać należy, że w ocenie apelującego doszło do naruszenia przepisów prawa procesowego, w tym wskazanego w apelacji art. 233 k.p.c.

Omówienie zgłoszonych zarzutów apelacyjnych należy poprzedzić przypomnieniem, że zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności postępowania cywilnego, wynikającą z art. 3 k.p.c., strony obowiązane są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i przedstawiać dowody, a jej konsekwencją jest uregulowanie art. 232 k.p.c., stosownie do którego sąd orzeka na podstawie twierdzeń i dowodów dostarczonych przez strony, a sam sąd utracił uprawnienie do prowadzenia postępowania dowodowego z urzędu, nie ma też podstaw do prowadzenia dochodzenia w celu poszukiwania dowodów. Stosownie natomiast do przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie która z faktu tego wywodzi skutki prawne, dlatego to na stronach ciąży obowiązek wskazania i udowodnienia okoliczności uzasadniających ich stanowiska i żądania. Strony nie mogą oczekiwać od sądu wyręczenia w ich obowiązkach procesowych, w szczególności w sprawach takich jak rozpoznawana, w których wszystkie strony reprezentowane są przez zawodowych pełnomocników.

W realiach niniejszej sprawy Sąd Rejonowy przeprowadził wszystkie dowody, o których przeprowadzenie wnioskowały strony i interwenient uboczny. Na ich podstawie poczynił ustalenia, których skarżący nie kwestionuje a mianowicie, że w dniu 31 lipca 2010 r. powódka doznała urazu w postaci podwichnięcia stawu MP I prawej stopy, którego A. R. prawidłowo nie rozpoznał. Niewątpliwie również w dniu 19.08.2010 r. u powódki występowało już pełne zwichnięcie tego stawu. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie, kiedy podwichnięcie przerodziło się w pełne zwichnięcie. Na ten temat wypowiedział się biegły sądowy A. W. (1), który na rozprawie w dniu 12 listopada 2012 roku, po uprzednim przesłuchaniu powódki stwierdził że mogło do tego dojść w trakcie leczenia powódki, w czasie zakładania opatrunku poliesterowego lub po jego założeniu. Z wypowiedzi biegłego wyraźnie wynika, że opierał się na informacji od powódki, iż założono jej opatrunek z żywic poliesterowych w (...). Zatem wypowiedź biegłego należy rozumieć tak, że do pełnego zwichnięcia stawu MP I prawej stopy powódki mogło dojść od razu w Wojewódzkiej (...), podczas zakładania jej opatrunku na stopę, lub w czasie późniejszym. Obecnie nie można tego ustalić, bo bezpośrednio po założeniu opatrunku nie wykonano ponownie zdjęcia RTG. Tymczasem apelujący w oparciu o zdanie wyrwane z kontekstu wypowiedzi biegłego zbudował zarzut przyczynienia się poszkodowanej.

Stosownie do przepisu art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Jeżeli natomiast poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Przyczynienie się poszkodowanego jest elementem normalnego związku przyczynowego, przejawem powstania szkody w warunkach wielości przyczyn. Zarzut przyczynienia się poszkodowanego do powiększenia szkody musi być poparty dowodami, które zgodnie z regułą wynikającą z art. 6 k.c. powinien przedstawić zobowiązany do odszkodowania. Apelujący zarzucił Sądowi I instancji brak wyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, ale ani w toku postępowania pierwszo instancyjnego, ani w apelacji nie przedstawił dowodów pozwalających na poczynienie ustaleń w tym zakresie.

Nie ulega wątpliwości, że przy udzielaniu pomocy medycznej powódce w dniu 31 lipca 2010 roku doszło do postawienia błędnego rozpoznania. Konsekwencją postawienia błędnej diagnozy było wdrożenie niewłaściwego leczenia. W wypadku podwichnięcia stawu leczenie polega na nastawieniu stawu i założeniu opatrunku unieruchamiającego. Ważnym elementem procedury jest kontrola, czy nastawienie się udało i czy nadal utrzymuje się w opatrunku oraz czy opatrunek nie jest za luźny. Kontrola takiej dokonuje się poprzez ponowne wykonanie zdjęcia RTG w wyznaczonym terminie. W wypadku powódki brak było czynności lekarza w postaci nastawienia podwichniętego stawu i zalecenia dotyczącego kontroli poprzez wykonanie dodatkowego zdjęcia RTG. Tylko wówczas, gdyby poszkodowana nie zastosowała się do prawidłowych zaleceń lekarskich, można by rozważać jej przyczynienie się do zwiększenia szkody.

Skoro nie postawiono prawidłowej diagnozy i nie wdrożono prawidłowego leczenia powódki, to nie można jej postawić takiego zarzutu.

Sam zarzut niezastosowania się powódki do zaleceń lekarskich również nie znajduje uzasadnienia w zgromadzonym materiale dowodowym. Z informacji dla lekarza POZ (k. 7 akt) wynika jedynie ogólne zalecenie dalszego leczenia w poradni chirurgiczno – ortopedycznej i unieruchomienie stopy w opatrunku gipsowym. Jak wskazał biegły A. W., unieruchomienie w opatrunku ze zwykłego gipsu jest standardem w ambulatoryjnym leczeniu, a opatrunki poliestrowe są proponowane pacjentom za dodatkową opłatą. Z dokumentacji dotyczącej leczenia powódki w (...) nie wynika, by wydawano zalecenia co do rodzaju opatrunku, w którym powinna być unieruchomiona jej stopa. Skoro tak, to zmiana rodzaju opatrunku nie nastąpiła wbrew zaleceniom lekarskim.

Apelujący zakwestionował również prawidłowość opinii biegłego lekarza psychiatry i opartego na niej ustalenia Sądu Rejonowego, że skutkiem wdrożenia nieprawidłowego leczenia I. K. (1) była jej długotrwała reakcja nerwicowa reaktywna. Taki zarzut nie mógł odnieść spodziewanego skutku. W toku postępowania pierwszoinstancyjnego pełnomocnik interwenienta ubocznego wprawdzie wnosił o wezwanie biegłego psychiatry na rozprawę celem dopuszczenia dowodu z ustnej opinii biegłego, ale ani nie sformułował konkretnych zarzutów do opinii, ani po złożeniu przez biegłego opinii ustnej nie wnosił o jej dalsze uzupełnienie lub uzupełnienie materiału dowodowego w szerszym zakresie. Podważenie prawidłowości wniosków biegłego wymaga wykazania, że są one sprzeczne z wiedzą medyczną i dostępnym biegłemu materiałem dowodowym. Sama polemika z wnioskami biegłego i brak inicjatywy dowodowej na odpowiednim etapie postępowania dowodowego nie mogą odnieść skutków oczekiwanych przez skarżącego.

Reasumując: Sąd Rejonowy nie naruszył przepisów prawa procesowego, w tym zasady z art. 233 § 1 k.p.c. W wyczerpującym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dokonał analizy stanu prawnego w zestawieniu z ustaleniami faktycznymi dokonanymi w niniejszej sprawie. Przeanalizował dowody wnikliwie i ocenił ich wiarygodność według własnego przekonania, opartego o wszechstronną analizę zebranego materiału. Wnioski wyprowadzone z analizy dowodów nie budzą żadnych zastrzeżeń, są logiczne, poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym.

Apelacja stanowi w istocie niedopuszczalną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji. Skarżący nie wykazał, że sąd rażąco naruszył ustanowione w przepisie art. 233 § 1 k.p.c. zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i, że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy. Postawiony w apelacji zarzut obrazy wymienionego przepisu polega na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów.

W konsekwencji uznać należało, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji są prawidłowe i mają oparcie w treści zgromadzonych dowodów. Sąd Okręgowy podziela te ustalenia i przyjmuje za własne. Zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstawy do przyjęcia, że I. K. (1) przyczyniła się do powiększenia szkody na swojej osobie. Przeciwnie, pozwala jednoznacznie stwierdzić, że jedyną przyczyną szkody powódki było błędne rozpoznanie rodzaju urazu, jakiego doznała wskutek wypadku komunikacyjnego i wdrożenie niewłaściwego leczenia. Tym samym brak podstaw do miarkowania zadośćuczynienia. Zaskarżone orzeczenie uznać należy za prawidłowe tak co do określenia wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia, jak i ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł stosując zasadę odpowiedzialności za wynik sporu, wyrażoną w art. 98 k.p.c. Apelacja okazała się w całości niezasadna, wobec czego skarżący jest zobowiązany zwrócić powódce koszty postępowania apelacyjnego. Na zasądzoną w pkt 2 wyroku kwotę 300 złotych złożyło się jedynie wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w postępowaniu odwoławczym, ustalone na podstawie § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348).